



**Suwałki z informacją pasażerską kuleją na obie nogi. Być może przez to, że obsługą Komunikacji Miejskiej zajmują się, aż 3 firmy.**

Wielokrotnie korzystając z komunikacji nasuwa mi się pytanie: Czemu z informacją pasażerską Suwałki są 100 lat do tyłu od innych. Przeglądając internet wpisując w przeglądarce dowolnego przewoźnika (nie koniecznie dużego jak ZTM Warszawa, Gdańsk czy Wrocław) wyskakuje strona internetowa, która jest na bieżąco aktualizowana i uzupełniana o nowe informacje o zmianach w komunikacji. Suwałki jednak tak nie mają. Co gorsza od przeszło 3 tygodni chaos można zauważyć również na przystankach. A mianowicie rozchodzi się o linię 5, która od 3 tygodni kursuje już przez ulicę Kościuszki, a rozkłady widnieją nadal, że jeździ ona przez Emilii Plater. Absurdem jest również fakt, iż brak jest rozkładów jazdy na Kościuszki. Od niedawna przystankami oraz zmianami rozkładów zajmuje się Zarząd Dróg i Zieleni, który w Suwałkach ma za zadanie:

1) wszystkimi drogami publicznymi usytuowanymi w granicach administracyjnych miasta Suwałki, z wyjątkiem autostrad i dróg ekspresowych;

2) wszystkimi wydzielonymi geodezyjnie drogami wewnętrznymi położonymi na gruntach stanowiących własność Gminy Miasto Suwałki lub Skarbu Państwa, z wyłączeniem dróg wewnętrznych przekazanych w zarząd innym jednostkom organizacyjnym Gminy Miasto Suwałki;

3) ruchem na drogach;

4) zielenią miejską;

5) innymi nieruchomościami przekazanymi przez Gminę Miasto Suwałki w trwały zarząd, zarządzanie lub administrowanie;

6) oświetleniem dróg, terenów przyulicznych, parków i innych terenów miejskich przekazanych w zarząd, zarządzanie lub administrowanie;

7) słupami ogłoszeniowymi:

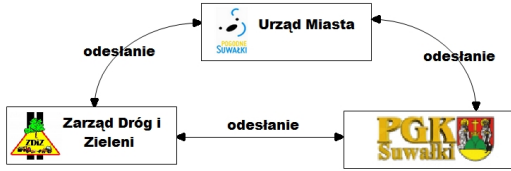
8) szaletami miejskimi

9) przystankami miejskimi.

Od momentu przejęcia przez ZDiZ zarządzania infrastrukturą przystankową można zauważyć dużą nieprofesjonalność. Przejawia się to już jak wielokrotnie pisaliśmy na łamach naszego serwisu tym, iż trasa rozkładu jest niewidoczna, rozkłady są poucinane, ogłoszenia wieszane na cienką taśmę, którą po lekkim pociągnięciu można bez problemu zerwać, czy też pomyłki rozkładów jazdy na przystankach (rozkład na przystanku zupełnie z innego przystanku). O zgrozo niejednokrotnie zdarzają się przypadki braków rozkładów jazdy przez długie tygodnie.

Co do uzyskania jakiegokolwiek konkretnej informacji też jest problem. Załatwienie najprostszej rzeczy graniczy wręcz z cudem. Większość rzeczy, które wydają się powinny być ogólnodostępne dla pasażerów ich najzwyczajniej w świecie nie ma.

Osoba próbująca uzyskać jakiejkolwiek informacje spotkała się oto z takim załatwieniem swojej sprawy:



Jest to niestety bardzo nieudolny system informacyjny. Gdy dotychczas przepływ informacji następował tylko i wyłącznie na drodze Urząd Miasta a PGK podstawową informację można było uzyskać bez problemów. Rozkłady również był czytelniejsze i aktualizowane na czas. Władze miasta powinny głęboko zastanowić się nad zmianą takiego przepływu informacji. W wielu większych, ale jak niedawno dało się to zauważyć również i w mniejszych miejscowościach powstają tzw. Zarządy Transportu Miejskiego, których zadaniem jest zajmowanie się KOMPLEKSOWO Komunikacji Miejską. Może warto by coś takiego wprowadzić również w Suwałkach???